

Słowo Ludu

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK IX. Nr. 92 (2732) KIELCE, SOBOTA - NIEDZIELA, 19 - 20 KWIEŃNIA, 1958 R. Nakł. 68.838

Od 17 bm. zniesienie dotychczasowego rozdzielnika na mięso wieprzowe

Systematyczny wzrost hodowli i gwałtowne zwiększenie podaży — musi mieć zaplecze przemysłowe

Kielecczyzna — kraina mlekiem płynąca

W kupie mleka za I kw. br. Kielecczyzna uzyskała pierwsze miejsce w kraju. W tym okresie skupiono od rolników 16,8 mln litrów mleka, to jest o połowę więcej niż w I kw. ub. roku. Wzrost również o 100.000 i spójność mleka, którego ludność zakupiła 4,6 mln litrów.

Obecnie w związku z dużą podażą mleka, nie tylko jesteśmy samowystarczalni w dziedzinie zaopatrywania ludności w mleko i jego przetwory, ale gdy np. w roku ubiegłym sprowadziliśmy te artykuły z innych województw, to teraz znaczne ich ilości wyżyliśmy do woj. krakowskiego. W związku z tą sytuacją, min. handlu, wewn. i ż. wykosował pismo do Prez. WRN w Kielcach, aby nasze placówki handlowe zwiększyły sieć punktów sprzedaży mleka, wprowadziły jego sprzedaż w szkołach, poszerzyły asortyment wyrobów mlecznych, a latem znacznie zwiększyły sprzedaż lodów.

—JoOo—

Z akcji robót wiosennych na wsi...

Moldunki z Radomia, Zwłocina i Koźlenic

Jak nas informuje PZR w Radomiu, w większości gromad tego powiatu chłopcy rozpoczęli roboty polowe związane z wiosenną akcją siewną. W kilku wsiach, m. in. w Wojciechowie, Lesławie, Gerwaczu, Domaniowie, Modrzewicach, Kuczkach i Odechowie zasiano owsem już ogółem około 250 ha. Z każdym dniem rozwijają się także inne prace polowe: orki, kultywacja, wlkowanie, bronowanie oziminy.

We wszystkich GS-ach notowany jest duży run chłopów na rozprowadzono całkowicie. Nawozy sprzedano w ilości ok. 70 proc. ogólnej puli sprowadzonej na akcję wiosenną.

Signal do pracy w polu w powiecie zwłocińskim dali członkowie spółdzielni produkcyjnej. W powiecie koźleńskim również rozpoczęto roboty polowe, zwłaszcza na glebach lepszych w rejonie Głowaczowa i Bobrownik.

—JoOo—

Bociania wojna pod Poznaniem

Opóźniona tegoroczna wiosna dała się również we znaki jej zwłastom — długonogim bocianom. Ptaki te mają najwiedźniej trudności z „zaopatrzeniem” wsielkami. Tym chyba należy tłumaczyć „bitwę” jaką stoczyły między sobą 17 bm. nad łakami w pobliżu jeziora Kierz pod Poznaniem, dwie liczące po kilkanaście ptaków gromady bocianów. Nieznani obserwatorzy „bocianej wojny” mogli stwierdzić, że nie pokonała ona za sobą ofiar. W powietrzu fruwały tylko pióra. Jak twierdzą okoliczni mieszkańcy, ostatnia „wojna” nie jest wyjątkiem. Obzar ten należy bowiem do bardzo zasobnych... w żabki.

W I kwartale br. zaopatrzenia ludności Kielecczyzny w mięso wieprzowe było w pełni pokryte, nastąpiła również poprawa w dostawie do sklepów wołowiny i cielęciny.

Powodem tego jest stały wzrost pogłowia i korzystne ceny skupu, co spowodowało gwałtowne zwiększenie skupu żywej. Tak np. na zaplanowany skup 22.000 ton trzody chlewnej — skupiono 27.000 ton, to jest o 21 proc. więcej niż przewidywał plan. Wykonano także plan skupu bydła, a znacznie przekroczo-

no, bo o 41 proc. plan skupu cieląt.

Spowodowało to zwiększenie dostaw mięsa dla handlu. Np. ludność naszego województwa zakupiła o 200 ton więcej wieprzowiny niż pierwotnie przewidywały rozdzielniki.

Obecnie miesięczne spożycie mięsa i jego przetworów wynosi (Dokończenie na str. 2)

OŚWIADCZENIE Gromyki

MOSKWA PAP. „Rząd ZSRR protestuje przeciwko stanowczym groźbom dla sprawy pokoju działaniom amerykańskiego lotnictwa wojskowego i żąda, aby bezzwłocznie zaniechano wysłań w kierunku granic Związku Radzieckiego bombowców wyposażonych w broń termojądrową” — oznajmił w piątek minister spraw zagranicznych ZSRR Andrzej Gromyko. Swoje oświadczenie złożył Gromyko na konferencji prasowej w radzieckim MSZ.

„Rząd radziecki — powiedział minister — wzywa rządy wszystkich innych państw, aby również wyraziły protest w tej sprawie i domagały się uwolnienia

(Dokończenie na str. 2)



PARYŻ PAP. Za radą przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego, La Troitiere i licznych osobistości w kół parlamentarnych prezydent Republiki Coty postanowił nie wyznaczać kandydata na premiera przed pominięciem, tj. przed pierwszym etapem wyborów kantonalnych. Tymczasem przeprawa on nadal konsultacje z przedstawicielami grup Zgromadzenia Narodowego i Rady Republiki. W sobotę ma przyjąć byłych premierów Francji, m. in. Mendesa-France'a, Guy Molleta i Galliarda. W całym kraju mnożą się apele o stworzenie rządu lewicowego. Tego rodzaju rezolucje podejmowane są na wiecach wyborczych (Tuluza, La Garonne, Colomnes, Argenteuil, Levallois-Perret), przez niektóre rady miejskie, jak np. w Genewie, która zażądała stworzenia rządu Frontu Ludowego, przez organizacje związkowe i in.

„Dni Leninowskie”



Dom - Muzeum W. I. Lenina we wsi Szumleńskie. W domu tym Lenin mieszkał na zesłaniu w latach 1898 — 1900. CAF — zdjęcie dokumentalne

KLIMENT WOROSZYŁOW na Śląsku

Wielotysięczne tłumy witały dostojnego gościa

Nowe rynki zbytu nowe dewizy

Arabia Saudyjska, NRF i Belgia odbiorcami radomskich kompotów i pulpy truskawkowej

I znowu Radomskie Zakłady Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego zdobyły chłonne zagraniczne rynki zbytu na produkowane przez siebie artykuły. W tych dniach bowiem rozpoczęły one sukcesywną wysyłkę kompotów dla Arabii Saudyjskiej i NRF, zaś pulpy truskawkowej — dla Belgii.

Jak wiadomo, RZPOW — już od kilku lat przysparzając państwu wiele dewiz, eksportując przetwory owocowe do licznych państw zachodnio-europejskich. (okr.)

Fruwający skuter

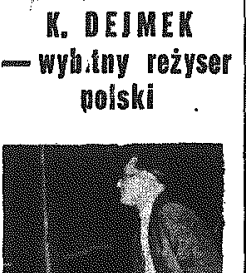
NOWY JORK (INF, WL). — Amerykańska wytwórnia samolotów Hillera wyprodukowała prototyp... skutera powietrznego. Skuter ten zbudowany na zasadzie helikoptera, wzniesie się może na wysokość 4.000 m.

50-litrowy rezerwuuar benzyny pozwala mu na przebywanie w powietrzu około 3 godzin. —JoOo—

Chłopiec czy dziewczynka na żądanie

NOWY JORK PAP. — Lekarz z Montrealu (Kanada) dr Pauline Berloff — Gillow odkrył metodę, dzięki której kobieta może urodzić chłopca albo dziewczynkę w zależności od tego co sobie życzy. Miejscowy dziennik „Le Peuple”, który podał tę wiadomość pisał, że dzięki metodzie wspomnianego lekarza, 14 matek urodziło „na zamówienie” 12 chłopców i 2 dziewczynki. Zabieg dr Berloff-Gillow polega na wstrzyknięciu hormonów do organizmu matki. Berloff — Gillow twierdzi, że „kobiety typu męskiego, które posiadają mężczyzn typu męskiego z reguły wydają na świat chłopców”. Przeliczenie „co się liczy” dziewczynki ich ojcowie są przeważnie ubodzy w mieście hermetycznym.

K. DEJMEK — wyb. tny reżyser polski



Jednym z najwybitniejszych reżyserów polskich jest Kazimierz Dejmek, laureat Nagrody Państwowej, dyrektor Państwowego Teatru Nowego w Łodzi.

Na zdjęciu: Kazimierz Dejmek prowadzi próbę. CAF — fot. Czarnogórski

Zjazd specjalistów w leczeniu raka



W Monachium (NRF) rozpoczął obrady 75 Zjazd Niemieckiego Towarzystwa Chirurgicznego pod przewodnictwem profesora dr Karla Heinza Bauera, specjalisty w leczeniu raka, z Uniwersytetu w Heidelbergu. W obradach biorą po raz pierwszy udział lekarze z Polski, Bułgarii i Węgier. Fot. — CAF

Nadal groźna sytuacja powodziowa

Meldunki o sytuacji powodziowej, otrzymane 18 bm. do godz. 14 przez Główny Komitet Przeciwpowodziowy i Centralny Zarząd Dróg Publicznych, były w dalszym ciągu alarmujące. Woda zalewa wciąż nowe wale w dorzeczu Wisły i w wielu miejscach znacznie przybiera. Kulminacyjna fala na Narwi przechodzi przez Ostrołękę przy stanie 525 cm, czyli o 175 cm powyżej stanu alarmowego. Ponieważ Ostrołęki stan zagrożenia znacznie się powiększył, gdyż woda w ciągu ubiegłej doby przybrała m. in. w Rożanie o 17 cm, a w Pułtusku o 31 cm. W obu tych miejscowościach stan wody jest o wiele wyższy od stanu alarmowego. Eksp. ratownicze prowadzą w dalszym ciągu ewakuację ludności z zalanych wsi.

W rejonie Wisły powódź spowodowała awarię linii wysokiego napięcia.

Na Bugu kulminacyjna fala powodziowa minęła Wyszaków. We wsi Bybaki woda przerwała dwie żyzne wale, zalewając całkowicie wieś. Ludność ewakuowano przy pomocy wojska. Częściowo ewakuowano także wieś: Dąbrowa, Topolina i Wieliszew.

Wzburzone wody Narwi spowodowały przerwy w komunikacji drogowej w rejonie Ostrołęki. Na drodze Warszawa — Rożan — Ostrołęka na 108 i na 112 km woda przelewała się przez zosną na długości ok. 100 m. Komunikacja wstrzymana jest także na drogach Ostrołęka — Łomża i O-

Pablo Picasso



Dwa kroki taneczne i można przystąpić do malowania... Za francuskim magazynem „Paris Match” publikujemy jedno z ostatnich zdjęć słynnego malarza Pablo Picassa.

Odpowiedź rządu belgijskiego na memorandum rządu PRL

Rząd PRL otrzymał od rządu belgijskiego odpowiedź na przekazane rządowi belgijskiemu w dniu 14 lutego br. memorandum w sprawie utworzenia strefy bezatomowej w Europie środkowej. W odpowiedzi tej czytamy m. in.:

PIĄTY DZIEŃ OBRAD Kongresu Zw. Zaw. Posiedzenia komisji problemowych

18 bm. w piątym dniu obrad IV Krajowego Kongresu Związków Zawodowych obradowali w dalszym ciągu komisje problemowe - Statutowo-Organizacyjna, Mieszkańcowa, Spraw Bezpieczeństwa i Higieny Pracy, Oświaty, Kultury i Wychowania Fizycznego, Samorządu Robotniczego, Ekonomiczna, Ubezpieczeń Społecznych oraz Komisja Socjalno - Bytowa i Ochrony Zdrowia.

Zatrudnienie młodocianych ■ Odprzedaż domów spółdzielniom mieszkaniowym ■ przekazanie państwowych zakładów mleczarskich spółdzielniom Z prac rządu

Ostatnio Rada Ministrów wydała kilkanaście aktów prawnych, regulujących pewne zagadnienia w różnych dziedzinach naszej gospodarki narodowej.

Od 17 bm. zniesienie dotychczasowego rozdzielnika na mięso wieprzowe

(Dokończenie ze str. 1) si w Kielecczyźnie około 2.800 t., a skup około 10.000 t. Powstała sytuacja, że nie tylko nie można przerobić na miejscu całej masy mięsno - tuszowej, ale nawet przetworzenie nie potrafi na wet zabezpieczyć takiej ilości mięsa, która jest potrzebna na nasze wewnętrzne spożycie.

SPORTOWA NIEDZIELA

RADOM
Jak już zapowiadaliśmy radomscy miłośnicy sportu będą znów oglądać imprezę międzynarodową. Tym razem jest to międzynarodowy mecz zapasów Polska - Szwecja w kategorii juniorów.

OSTROWIEC
W niedzielę w Ostrowcu drugi mecz piłkarskiej reprezentacji GDANSKA z drugą reprezentacją naszego okręgu. Początek o godz. 12.

STARACHOWICE
Koszykarze STARU grają o mistrzostwo PŁOCZ z lokalnym rywalem MKS-em w niedzielę o godz. 9.

Kielce
W sobotę amatorzy piłki nożnej mogą obejrzeć dość interesujący mecz pomiędzy ISKRĄ Kielce i RUCHEM Skarżysko. Początek o godz. 17.

PŁOCK
W III ligowym meczu piłkarskim miejscowy PŁOCK gra w niedzielę z szlonym zespołem starachowickim STARU.

SKARŻYSKO
Piłkarze GRANATU grają w niedzielę na własnym boisku z kołomyjskim klubem Sportowym.

Wieliczka
W sobotę amatorzy piłki nożnej będą oglądać mecz pomiędzy BŁĘKITNYMI i wicemistrzowskim zespołem okręgu - GABARNIA Radom.

OPoczno
Miejscowo o mistrzostwa gra w niedzielę o mistrzostwo klasy A z piłkarzami GRANATU II.

Orlacz
Sukcesyjny zespół w sile piłkarskiej beniaminka klasy A - SWIT Cielmów. Mecz ten rozegrały w niedzielę.

Kliment Woroszyłow na Śląsku

(Dokończenie ze str. 1) całe długie trasy jego przejazdu, na stacjach kolejowych, na mijanych wsiadkach, przy skrzyżowaniach z szosami zgromadziły się tłumy ludności.

Nowy sputnik amerykański?

Jak donosi AFP, w polowaniu na dobre poinformowane źródła, marynarka USA przygotowuje się do wypuszczenia w przyszłym tygodniu nowego sztucznego satelity Ziemi.

Oświadczenie Gromyki

(Dokończenie ze str. 1) narodów od groźby związanej z amerykańskimi działaniami w amerykańskim lotnictwie wojennym. Biorąc pod uwagę poważne niebezpieczeństwo, jakie toby stało się dla pokoju międzynarodowego, rząd ZSRR wniósł sprawę konieczności ich zaprzestania do rozpatrzenia w Radzie Bezpieczeństwa ONZ.

Czytelnicy zgłaszają projekty Kuznie - niczyje

W latach 1954-56 wybudowano w naszym województwie 57 typowych wielkich kuzni, które nazywano GOM-owymi. Koszt jednej kuzni? Od 70 do 110 tys. złotych.

Wojewodzki Oddział Banku Rolnego informuje: 2.600 ha państwowych nieruchomości rolnych zgłosił do sprzedaży WZR. Większość rolników ubiega się o ziemię w województwach zachodnich

W oparciu o ustawę z dnia 12 marca br. o sprzedaży państwowych nieruchomości rolnych oraz uwzględnieniu niektórych spraw związanych z przeprowadzeniem reformy rolnej i osadnictwa - bank rolno - rolniczy sprzedaje państwowe ziemię. Informacja na ten temat przesyłamy się do wydziału sprzedaży nieruchomości rolnych Banku Rolnego w Kielcach.

Jeszcze raz o procesie „królowej nylonu” Husiatyńskiej mówią: sędzia, prokurator, przedstawiciel Ministerstwa Finansów

Ogłoszony ostatnio przez Sąd Wojewódzki dla m. st. Warszawy wyrok w sprawie „królowej nylonu” - Stefani Husiatyńskiej, uderwiający ją z głównego zarzutu - przestępstwa dewizowego, budzi w opinii publicznej duże poruszenie i różnorodne komentarze. W wielu środowiskach zarówno fachowych-prawniczych, jak i w innych, tak w kraju jak i za granicą, dyskutuje się o wyroku sądu.

Zachowuje w dziedzinie gospodarki narodowej regulując rolę, w dziedzinie handlu zagranicznego zastrzeżenie sobie wyłączności. Ale równocześnie nie dopatrzyl się odpowiedniej podstawy, aby uzasadnić, że działalność Husiatyńskiej jest czynem uszczuplającym majątek narodowy.

nie wszystkie - przeznaczonych dla rodzin w kraju wypełniali przez PKO. Trzeba również zwrócić uwagę na fakt, że relacja w jakiej wyplacano równowartość pieniężną za przesłane dolary była krzywdząca dla adresatów. Do tego dojdzie jeszcze sztywne od zaległych podatków, która może być - zgodnie z prawami - sążniami do picieciorniki wywołanej od sumy podatkowej.

Stan zdrowia zatrutych skażonym spirytem uległ poprawie

Według informacji uzyskanych przez korespondenta PAF w dniu 17 bm. w Szpitalu Miejskim we Włocławku - stan zdrowia 23 osób, które przed kilkoma dniami uległy zatruciu skażonym spirytem, skradzionym z cysterny kolejowej we Włocławsku, „Celulozje”, uległ znacznej poprawie.

Chłopi wybierają sołtysów

W sześciu wioskach powiatu radomskiego dokonano już wyboru sołtysów. Frekwencja na zebraniach wyborczych wynosiła 35 do 100 proc. Spośród wybranych przez mieszkańców wsi sołtysów jeden jest członkiem partii, dwóch członkami ZSL i trzech bezpartyjnymi (w tym dwóch radnych).

W Radomiu

Oddział Powiatowy ZBoWiD w Radomiu informuje wszystkich swych członków, że w niedzielę 18 bm. o godz. 9 rozpoczynają się na Placu Zwycięstwa uroczystości związane z obchodem „Dnia Międzynarodowej Solidarności Ruchu Opornego”. Jednocześnie społeczny komitet obchodu „Dnia” apeluje do społeczeństwa m. Radomia o jak najliczniejszy udział w tych uroczystościach.

Sprawa polska w Leninowskiej nauce o kwestii narodowej

Tematem drugiego z kolei krakowskiego odczytu Lenina, jaki odbył się 7 marca 1914 roku w „Spójni”, stowarzyszeniu młodzieży socjalistycznej, będącej studencką placówką ideologiczną SDKPiL — była „Rosyjska socjal-demokracja i kwestia narodowa”. W ogóle problemy związane z tą kwestią stały na pierwszym miejscu w ówczesnych zainteresowaniach i piśmiennictwie Lenina. Dople- rze drugie miejsce zajmowała również bardzo go wówczas absorbująca kwestia chińska. Wyda się nie ulegać kwestii, że na te szczególne zainteresowania zagadnieniami narodowymi Lenina ogromnie oddziaływała żywa problematyka środowiska polskiego. Jej odgłosy dochodziły do Lenina z towarzyszącymi Polakami. Błędnym byłoby jednak sądzić, że jedynie oddziaływanie problematyki polskiej wysunęło w piśmiennictwie Lenina z lat 1912 — 1914 zagadnienie narodowe na czoło interesującej go tematyki.

Jeszcze w 1903 roku, w artykule „Kwestia narodowa w naszym programie”, zamieszczonym w „Iskrze”, Lenin podzielił opinię F. Mehringa, że „minęły czasy, kiedy rewolucja burżuazyjna mogła stworzyć wolną Polskę; dziś odrzucenie Polski jest możliwe jedynie poprzez rewolucję socjalną, w której nowoczesny proletariatuskruszy swoje kajdany”. W innych jego artykułach i wystąpieniach z tego okresu niejednemu raz pojawiało się zagadnienie polskie, czy też sprawy polskiego ruchu robotniczego. W styczniu 1908 r. Lenin uczestniczył w międzynarodowym wiecej protestacyjnym w Genewie, zwołanym w związku z przesładowaniami Polaków w zabiorze pruskim.

Rozłam w szeregach socjal-demokracji polskiej w 1912 — 1913 r., który miał swoją historię i datował się od VI Zjazdu SDKPiL, wywołał u Lenina ostrą reakcję przeciwko bezwzględny i drastyczny praktykom L. Tyszkii i R. Luksemburg w stosunku do „rozłamowców”, czyli zwolenników Komitetu Warszawskiego.

W swym odczycie krakowskim na temat „Rosja współczesna a ruch robotniczy” Lenin udzielił wiele miejsca polemice z poglądami Karola Rennera w kwestii narodowej. Wyrażona przez Lenina konkluzja opiewała, że: „powinniśmy się (...) wystrzegać wszelkich walk narodowościowych w obrębie socjalnej demokracji, które by w niwecz obróciły wielkie zadania walki rewolucyjnej”. Była to aposto- fa do walk narodowościowych w monarchii austriacko-węgierskiej, których przejawy obserwował Lenin w Galicji.

Letnia narada porońńska 1913 roku KC SDPRR z działaczami partyjnymi wiele czasu poświęciła kwestii narodowej i wiele uwagi pawa narodów do samookreślenia, wprowadzonemu do programu

SDPRR, w tezie utrzymanej konsekwentnie aż „do politycznego oddzielenia się. Rezolucja narady wyjaśnia i motywuje żądanie to tak szczegółowo, że nie pozostawia miejsca na żadne nieporozumienia” — tak stwierdził Lenin. „Negowanie prawa do samookreślenia narodów we współczesnej Rosji — pisał on — jest (...) niewątpliwym oportunistycznym i wyrzeczonym się walki z wszechwładnym dotąd czarnosecznym nacjonalizmem wielkoruskim”.

Zagadnieniem narodowym zajął się również Józef Stalin w swej pracy pt. „Marksizm a kwestia narodowa” (1912-13), napisanej po gruntownej konsultacji autora z Leninem. Lenin wysoko ocenił to studium, stwierdzając, że „artykuł jest bardzo dobry”. W krakowskim okresie działalności Lenina powstały obszernie „Uwagi krytyczne w kwestii narodowej” (październik - grudzień 1913) i jeszcze obszerniejsze studium „O prawie narodów do samookreślenia” (lu ty - maj 1914 r.).

W lutym 1916 r., pisząc „O pokonaniu bez aneksyj i niepodległości Polski jako o hasłach dnia w Rosji”, stwierdził Lenin: „Demokracja Rosji (...) wygrała (podkreślenia w tekście pochodzą od Lenina) bezwarunkowo na tym, że teraz nie uciska Polski, nie zatrzymuje jej przemocy. Proletariat rosyjski bezwarunkowo wygrał na tym, że nie uciska jednego z narodów, do uciska którego dopuszczał jeszcze wczoraj. Demokracja niemiecka bezwarunkowo przegrała: dopóki proletariatusk nie uciskał Rosji, Rosja nie była w sytuacji gorszej niż niewolnik, będzie w sytuacji chłama, który pomaga utrzymać innych w niewoli”.

Stanowisko zasadnicze Lenina znalazło wyraz w tezach „Revolucja Socjalistyczna a prawo narodów do samookreślenia” (styczeń - luty 1916 r.).

W toku wywołanej przez imperializm i wojny światowej głosił Lenin, że socjaliści rosyjscy, którzy nie żądają swobody aż do oderwania się Polski, „postępują jak szwiniłści, jak loka, e skananych we krwi i błocie imperialistycznych monarchii i imperialistycznej burżuazji”, wskazywał, że „w Rosji uznanie prawa do swobodnego oderwania się od Rosji narodów ujarzmionych przez carat obowiązuje bezwarunkowo z... d. w imię ich zadań demokratycznych i socjalistycznych”. Przy pominał też, że „partia nasza odbudowana w styczniu 1912 r. przyjęła w 1913 roku rezolucję, która potwierdza prawo do samookreślenia i komentuje je właśnie w podanym wyżej konkretnym jego znaczeniu”.

Z tego teoretycznego stanowiska wyrósł pamiętny dekret Rady Komisarzy Ludowych o aniuowaniu traktatów rozbiorowych: „Wszystkie układy i akty zawarte przez rząd b. Cesarstwa Rosyjskiego z rzą-

dami Królestwa Pruskiego i Cesarstwa Austro-Węgierskiego, dotyczące rozbiorów Polski, zostają, ze względu na ich sprzeczność z zasadą samookreślenia narodów i rewolucyjnym poczuciem prawnym narodu rosyjskiego, który uznał niezaprzeczalne prawo narodu polskiego do niepodległości i zjednoczenia, zniesione najszybszym w sposób nieodwołalny”.

Pod tym dekretem, zupełnie wyjątkowym w dziejach nowszej i nie tylko nowszej dyplomacji, realizującym w najczystszy, wolny od wszelkiego oportunistycznego sposobu, zasadnicze założenie socjaldemokracji z czasów walki proletariatusk o władzę w momencie zdobycia przezeń władzy; pod tym dekretem, który zawiera spiżową zasadę samookreślenia narodów; pod dekretem wyrażającym zarówno pogląd na przelomową rolę rozbiorów w dziejach narodu polskiego, jak i na znaczenie następstw traktatów zawartych przez rządy państw zabiorczych, które wygaszały państwowość żywego i zdolnego do życia narodu polskiego, wręczając go w jarzmo ucisku i deformując naród ujarzmiony, a także narody trzymane w ryżach przez swe rządy, które dokonały rozbiorów Polski; pod tym dekretem, który jest chlubą Rosji Październikowej i głosem rewolucyjnego prawnego poczucia narodu rosyjskiego figurującego podpis przewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych, Lenin — nazwisko będące symbolem życzliwości, nieustępliwości, żelaznej, rewolucyjnej konsekwencji wodza klasy robotniczej Rosji i nowoczesnego proletariatusk całego świata. W przypadku stanowiska wobec Polski stojmy przed jednym z najwyższych wzlotów leninowskiego gorącego patriotyzmu, który — żeby użyć słów Nadejdy Krupskiej, towarzyszyki życia i najbliższej Leninowej osoby — „tak pociągał, tak porwał”.

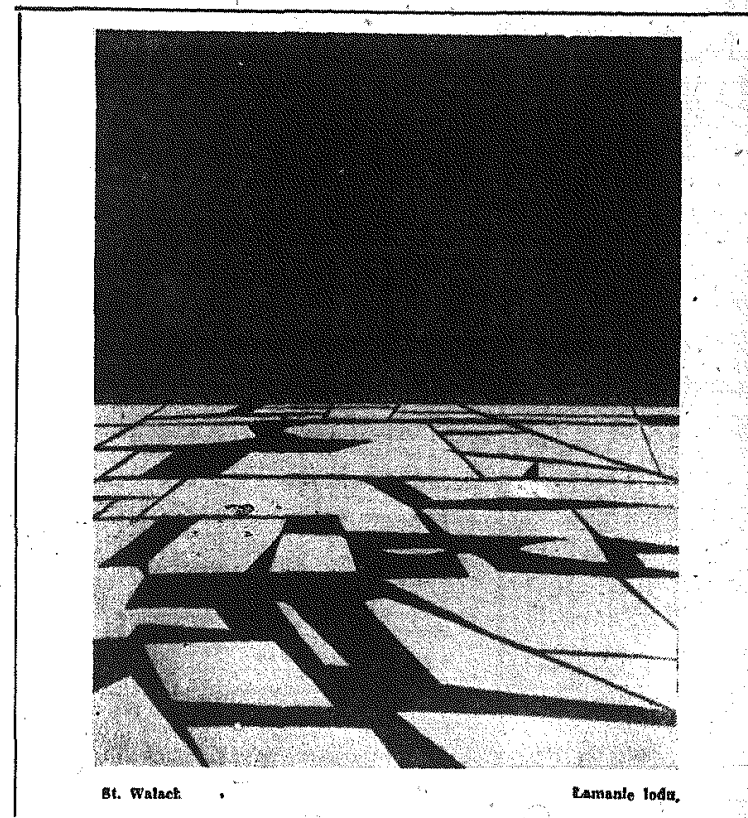
Komentarzem do tekstu cytowanego dekretu są słowa Lenina, wypowiedziane 1 marca 1920 r. na I Ogólnorosyjskim Zjeździe Pracujących Kozaków. „Wiemy — mówił Lenin w przededniu wojny narzuconej Rosji rewolucyjnej przez Piłsudskiego, że podzielił Polskę między kapitał niemiecki, austriacki i rosyjski był wielką zbrodnią, że rozbiór ten skazał naród polski na długie lata ucisku, kiedy posługiwano się językiem oczyszczonym uważano za przestępstwo, kiedy cały naród polski wychowywał się w jednej myśli: wyzwolić

się z tego potrójnego ucisku. Dlatego też rozumiemy tę nienawiść, którą przepojona jest dusza Polaka. I mówimy im, że granicy, na której stoją obecnie nasze wojska — a stoją one w znacznym oddaleniu od terenów zamieszkałych przez ludność polską — nigdy nie przekroczymy. I proponujemy na tej podstawie pokój, wiemy bowiem, że będzie to dla Polski wielkim osiągnięciem. Nie chcemy wojny o granicę terytorialną, pragniemy bowiem przezkreślić tę przeklętą przeszłość, kiedy każdego Wielkorusa uważano za ciemieżcę”.

Jest to komentarz chyba najbardziej miarodajny spośród możliwych do uchwały Rady Komisarzy Ludowych o anulowaniu traktatów i aktów rozbiorowych. Jest to równocześnie nieodparty dowód intencji, jakie żywił w stosunku do Polski niepodległy wódz Rewolucji Październikowej. Jest to bezcenny dokument psychograficzny wyjątkowej głębi, z subtelnym zrozumieniem psychiki polskiej, którą znakomity rewolucjonista bliżej poznał właśnie podczas pobytu na ziemi polskiej w Krakowie i na Podhalu, odsydzawiaj jej tajniki, a osiągnął świadomość brał w rachubę, jako działacz polityczny i sternik państwa. Jest to wreszcie domiślna wskaźnica, jak wypełniał obsesję i przedsięwzięcia odziedziczone po upadłości i jak stosował rzeźmię zasady socjalistycznej nauki o samookreśleniu narodów.

Sprawa polska wywarła więc istotny wpływ na ukształtowanie się poglądów teoretycznych Włodzimierza Lenina w kwestii narodowej w ogóle, której — jak wspomina Nadejda Krupka — „w okresie krakowskim — w latach przed wybuchem imperialistycznej wojny — Włodzimierz Hłicz udzielił wiele energii”. Sprawa polska przyczyniła się też niemało do sformułowania przezeń zasad programowych o samookreśleniu narodów. Niemniej jednak „nie wolno — mówił sam Lenin — podchodzić do zagadnienia prawa narodów do samookreślenia nie dając z polskiego punktu widzenia”.

Niesłuszne byłoby zatem upatrywać w sprawie polskiej coś wyjątkowego, co prawda ważne, element w całym ich zespole, z którego Lenin wywodził zasadę o samookreśleniu narodów i ich niezaprzeczalnym prawie do suwerenności państwowej



St. Walach

Lamanie lodu.

ALEKSANDRA DOBROWOLSKA

(III)

Wokół Oblegorka

Na apel Muzeum Świętokrzyskiego o pomoc dla powstającego Muzeum Sienkiewicza na pływająco stopniowo różne deklaracje i dary. Nie ma dotąd wśród nich żadnych darów z Kielceczyny z wyjątkiem stowarzyszenia, któremu wytknięty lakomstwo, a które w przyjemny i dowcipny sposób zadeklarowało kupno jednego z obrazów, co notujemy z radością.

Już dawniej, bo latem ubiegłego roku wydatną pomoc okazało nam Muzeum Narodowe w Krakowie. W gabinecie Sienkiewicza wisiał zbiór broni i wschodniej, która zginęła w czasie wojny. Prof. Bocheniński, wybitny znawca broni, na podstawie fotografii określił rodzaj wiszących na ścianie budydługów, pałasz, noży sundańskich i prochownic, po czym wyszukał egzemplarze tej broni w magazynach Muzeum Narodowego i oddał je w depozyt Muzeum Świętokrzyskiemu dla Muzeum Sienkiewicza. Magazyn tkanin tegoż Muzeum dał również do pozostawienia użytkownik z końca XIX wieku, 4 metry na 5.

Józef Pochwałski artysta-malarz z Krakowa, syn malarza, który portretował Sienkiewicza, ofiarował talik małych kart pasjansowych, jakie Pilszarz zostawił u jego ojca. Futerał na karty ma na sobie warty podpis Sienkiewicza.

Dena warszawska zgłosiła 8.000 złotych w gotówce lub potrzebnym sprzęcie. Może zostanie wybrana ze składów oszklona szafka.

Redaktor „Życia Warszawy” Andrzej Wróblewski na konferencji prasowej w Warszawie w sprawie Oblegorka ofiarował list, który jego działek otrzymał od pisarza. List jest z Oblegorka i dotyczy pomocy sierotom po żołnierzach Polakach, którzy padli w wojnie rosyjsko-japońskiej. Bardzo cenny autograf!

Pani Olga Stopyw z Prokocimia koło Krakowa na apel podany przez święteczne „Słowo Powszechnie” przelała do Muzeum Sienkiewicza wydanie Quo vadis sprzed I wojny.

Pan Marek Ponliski z Warszawy zadeklarował niemieckie wydanie Ogniem i mieczem z dedykacją autora dla rodziny Strzyżewskich z Gdańska. Doniósł o tym „Express Wieczorny” z 12 kwietnia. Czekamy na książkę.

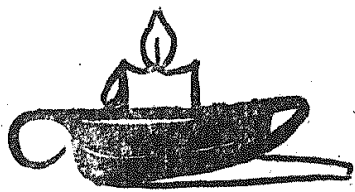
Muzeum Świętokrzyskie bardzo pilnie poszukuje albumu fotograficznego z 1901 r., które wydał w Warszawie Czesław Kulawski, a które zagodził Muzeum dał również do pozostawienia użytkownik z końca XIX wieku, 4 metry na 5.

14 kwietnia przedstawiciel Rady Kultury przy Ministerstwie Kultury ogłosił w Oblegorku, które ruszyły żywej po niepowrotnych już chyba zimnach. Byli to: doktor dr Józef Korpala dyrektor Biblioteki Miejskiej w Krakowie, Bronisław Nycz prezes redakcji „Słownika Polskiego” z Warszawy, dr Franciszek Mielczko z Lysej Góry Towarzystwa im przedstawiciela Centr. Zarządu Muzeów st. radca Zofia Paziowa, przed-

stawiciel CPLIA inż. Piotr Tomulls z Warszawy oraz gospodarze terenowi. Członkowie Rady Kultury (sekcja upowszechnienia) przyjadą do Prezydium WRN w sprawach Oblegorka 23 kwietnia.

Konservator kielecki inż. arch. Adam Klimek podaje projekt, aby opiekę nad parkiem wokół Muzeum Sienkiewicza wzięła na siebie jedna z kieleckich drużyn harcerek. Drużyna ta mogłaby wyszkolić przewodników po Muzeum, opiekunów zieleni i w kolejne niedziele sprawować w przyszłości nadzór nad zwiedzającymi Muzeum i park. Mogłaby również zorganizować harcerek zastęp w samym Oblegorku i nazywać się drużyną imienia Sienkiewicza. Czy harcerstwo podejmie inicjatywę naszego konserwatora?

Muzeum Świętokrzyskie prosi wszystkich, którzy w czasie okupacji przechowywali rzeczy, książki, papiery i fotografie z Oblegorka o oddanie ich bądź rodzinie Sienkiewiczów w Oblegorku, bądź Muzeum Świętokrzyskiemu w Kielcach. Osoby mogące udzielić informacji o rzeczach z domu pisarza proszone są o listownie lub osobiste porozmówienie się z Muzeum Świętokrzyskim. Pamiętajcie, że Sienkiewiczowi są dobrą narodowym i nie należy ich zaprzepaszczać w prywatnych rękach, tym bardziej że prawnie należą do rodziny. Apel ten Muzeum kieruje specjalnie do mieszkających Oblegorka i okolicznych wsi.



Z MARTYROLOGII ŻYDÓW



Na zdjęciu: kwesta uliczna na ulicach warszawskiego getta.

CAF — zdjęcie dokumentalne

Israel Emiot i Jakub Zonszajn, poeci rónych pokoleń, należą do piejady poetów żydowskiej lewicy literackiej, których twórczość — głęboko ludowa i masynona postępową irakcją — wyraża bóla i nadzieje osaczonej społeczności żydowskiej w Polsce. Zamieszczamy poniżej ich nigdzie dotąd nie drukowane utwory liryczne, przełotone przez poetów polskich. REDAKCJA

IZRAEL EMIOT MEZUZA*)

Niemiecka książka oprawiona w płótno,
a w jej oprawie ktoś mezuzę wkleił...
Z jakiego domu swą ręką okrutną
zerał ktoś listek ostatniej nadziei?

Dom matki — ściany gołe i niczyje,
bez drzew, bez trawy posmutniała przestrzeń.
Tylko ta jedna mezuza u drzwi jej
osłobą była, chroniła od nieszczęść.

Domek mej matki — smutek w kątach czterech,
tak mało sobót, dni zwykłych tak dużo.
Więc całowała mezuzę papierem
na dobrą drogę, obronę przed burzą.

Gdy wzięli matkę, gdy ją z domu gnali,
wtedy nadziei ulewna do ostatka,
pewno mezuzę dotknęła ustami.
A potem poszła na śmierć moja matka.

Niemiecka książka oprawiona w płótno,
a w jej oprawie ktoś mezuzę zaszył...
A może właśnie swą ręką okrutną
zerał ją stamtąd — z dalekich drzwi naszych?

Dawno mezuzę nie dotknęła ust mych,
z drogi mej matki odzadłem z latami.
Lecz płacze we mnie jak gdyby zmył szósty
i wargi moje składa na pergamini.

Przełotyl JERZY FICOWSKI

*) Mezuzá — zwitek pergaminu z napisem „Szaszej” (—jedno z imion boga) przybity do framugi drzwi domów żydowskich. Mezuzá, całowana przy przekraczaniu progu, przynosiła — wg wierzeń żydowskich — szczęście i chroniła od zła (przyp. tłum.).

JAKUB ZONSAJN MEMENTO

Do ciebie
zakochany w świętym krzyżu
ten wiersz o płonącym getto piszę.

Na mojej ulicy w krwi i ogniu
stałaś z podwójną twarzą
uśmiech na jednej
na drugiej
lip.

Popatrz
jestem ostatnią pochodnią
spod murów getta
która nie dopaliła się jeszcze.

Jeśli już nie pamiętasz
meo krzyku stamtąd
niech, ci go mój wiersz
przypomni.

Przełotyl KAZIMIERZ KOSZUTSKI

SŁOWO

TYGODNIA

dodatek społeczno-kulturalny

„ZEGARMISTRZ Z SARAJEWA“



Tegoroczna Światowa Wystawa Fotografii Prasowej w Amsterdamie zgromadziła 750 prac około 300 autorów z 20 krajów (w tym również Polska, ZSRR, Czechosłowacja, Węgry, Jugosławia).

7-osobowe międzynarodowe jury, w skład którego weszli przedstawiciele Anglii, Danii, Holandii, NRF, Polski i Szwecji, pod przewodnictwem red. Simon Clyne („Daily Mirror”) w trzydniowym tajnym głosowaniu przyznało nagrody za najlepsze zdjęcia:

1. Aktualności — Douglas Martin „Little Rock” (Stany Zjednoczone); 2. Zdjęcie rodzajowe — Zygmunt Wdowiński „Zegarmistrz z Sarajewa” (Polska); 3. Sport — Robert Edwards „Excuse my Foot” (Anglia); 4. Reportaż — Barnett Saldman „Battle of Wembley” (Anglia).

Prace grupy polskiej, reprezentowanej przez 17 autorów zostały uznane obok prac angielskich za najlepsze na wystawie, o czym może świadczyć również fakt, że do ostatniej eliminacji na 27 zdjęć, poza zdjęciem Wdowińskiego, weszły jeszcze 2 prace polskie: reportaż Kubiaka i Matusewskiego „Potar” (4-te miejsce w grupie reportażu) i Grzędy „Szermierka”.

Wystawa zajmowała 12 wielkich sal w muzeum amsterdamskim i w ciągu kilku pierwszych dni obejrzało ją kilka tysięcy osób. Cała prasa holenderska i zagraniczna zamieściła szczegółowe sprawozdania i nagrodzone zdjęcia, wiele miejsc poświęciły jej telewizja i krotka filmowa.

Szereg krajów zgłosiło chęć umieszczenia u siebie całej wystawy.
Na zdjęciu: Najlepsze zdjęcie rodzajowe — Zygmunt Wdowiński „Zegarmistrz z Sarajewa” (Polska).



„Między czterema morzami wszyscy jesteśmy braćmi“

Tak brzmia stare przysłowia, którym Witold Jabłoński kołczył zbiorek myśli i anegdotów chińskich wydanych ostatnio przez PIW pt. „Mądrość Państwa Środka”.

Pełne bogactwo literatury chińskiej zaczyna się od Konfucjusza, który uważał siebie za porządkującego „narodową tradycję”, walczącego przeciw arystokracji i cesarskim urzędnikom.

W powrocie do przeszłości widział on jedyny ratunek ocalałym z feudalnego zamętu walczących księstw. Był plewca postępowości monarchistycznej i rodnikiem postępu siła ludu w stosunku do klasy rządzącej, surowych kar na krnąbrną społeczność — a jednocześnie jest w jego pismach nie mały ładunek esencji szlachetności i wiary w siłę moralną ludu.

W piśmie jego następców — „Lud jest najważniejszy, po nim idą duchy opiekunkowe roli i urzędów, a najmniejszą wagę jest władca”.

Nie bierzmy tego zbyt dosłownie. W walkach społecznych szkoła konfucjańska reprezentowała arystokrację i swawolne dzieciństwo i zgrzybiała starość. Potem czasu zajmują sen w nocy, a we śnie nieporządne sprawy. Cierpienia, smutku, strasy i smutki odbierają połowę reszty. Nie wiem, czy w pozostałych do korony starość 10 lat ma jakieś znaczenie. Ten kto ma wino, wienieć pić je za życia, bo ani kropla nie przedostanie się na tamien świat”.

„Kuchnia wielkiego pana przygotowywała obiad u siebie w domu. Myśląc, że nikt go nie widzi, odejść kawałek mięsa i schował za pazuchę. Spostrzegła to żona i zaczęła go straszyć. — Dlaczegoś to zrobił? Przecież to mięso należy do nas.”

— Zapomniałem o tym zupełnie — tłumaczył się mąż.

Abstrahując z tego, co dla siebie: — „Po winie onota gnieje”. I nie abstrahując pokręcił się duchowo — „Ten kto ma wino, wienieć pić je za życia, bo ani kropla nie przedostanie się na tamien świat”.

Walka trwała 2.000 lat. Taościel głosił początkowo przewagę bierności, powściągliwości i wstrzymania się od działania, przez które zdobywa się świat. Wehleański później wierzona ludowa: „skąpiec, gwałt i folkloru, narbrał przekonań, że człowiek nie jest jednak zupełnie bezbronny wobec

Wysili wiedzy ze swych zamieszkań i potrafił stanąć na czele chińskiego powstania „Żółtych turbanów”, walczącego przeciw arystokracji i cesarskim urzędnikom.

W burliwej epoce „walczących królestw” literatura chińska rozrosła się i urozmaiciła ogromnie: zwolennicy egoizmu i wyrachowania walczą z wyznawcami altruizmu i pacyfistów i entuzjastami wojen i wojska, uznający nadzwyczajność rasji stanu — propagatorami społecznej sprawiedliwości i rządzącego się bez władzy i urzędników.

Wszystkie te kierunki łączą umiar arystokratyczny wyraz, smutny humor, subtelna obserwacja psychologiczna i głęboka, niekiedy smutna zaduma.

„Sio lat jest górą granicą wieku ludzkiego, która osiąga jeden człowiek w tysiąc. Połowę tego czasu zajmuje mu niedołężne dzieciństwo i zgrzybiała starość. Połowę czasu zajmują sen w nocy, a we śnie nieporządne sprawy. Cierpienia, smutku, strasy i smutki odbierają połowę reszty. Nie wiem, czy w pozostałych do korony starość 10 lat ma jakieś znaczenie. Ten kto ma wino, wienieć pić je za życia, bo ani kropla nie przedostanie się na tamien świat”.

T. PUZARSKI



Z cyklu: organizacja rolnictwa Z mechanizacji — DWÓJKA

Okręgowy Zarząd Mechanizacji Rolnictwa, dawny Wojewódzki Zarząd POM w Kielcach posiada 10 placówek, 18 POM-ów i jeden zakład naprawy w Radomiu. Ogólna wartość POM-owskiego majątku trwałe wynosi 100 milionów złotych. Same maszyny zaś, gdyby je przeliczyć na złotówki, dadzą poważną sumę — 60 milionów złotych. Można teoretycznie obliczyć, że POM-y są w stanie obrócić 100 tysięcy ha rocznie — mniej więcej jedną dziesiątą uprawnej powierzchni województwa kieleckiego. W praktyce wygląda to nieco inaczej. Państwowe ośrodki maszynowe i ich wojewódzkie zarządy nie miały nigdy wpływu na jakość asortymentu przydzielanego im sprzętu. Wszystko szło z góry, wedle ustalonego gdzieś na szczeblu rozdzielnic. Stąd też sprzęt pomowski jest nie dostosowany do potrzeb małego, drobnego gospodarstwa rolnego, typowego zresztą w Kielecczyźnie. Sprzęt ten może być z powodzeniem używany na dużych arealach. A tych, niestety, nie ma. Hlisko 100 spółdzielni produkcyjnych, które istnieją w Kielecczyźnie skłania ledwie 7 tysięcy ha rozbitych na wiele maszyn. PGR-y natomiast dysponują własnym sprzętem i narzędziami rolniczymi.

Tak więc bogatym parkiem maszynowym nie można się zachwycić, bo cóż z tego, że POM-y w naszym województwie dysponują sprzętem o ogólnej wartości 60 milionów zł, zdolnym do wykonania prac polowych na 100 tys. hektarów, jeżeli połowa tego sprzętu, a nawet 70 proc., nie znajduje w ogóle zastosowania. Już w tej chwili, w pierwszym przeglądzie sprzętu pod względem przydatności, Okręgowy Zarząd Mechanizacji Rolnictwa w Kielcach posiada do upewnienia całą masę maszyn o ogólnej wartości 7 mln zł. Po drugim, gruntowniejszym przeglądzie, ogólna wartość maszyn POM-owskich

nieprzypadkiem w naszym województwie wzrosła prawdopodobnie o 50 proc. więcej, bo aż do 4,417 tys. zł. W ciągu roku jednego roku nastąpił kolosalny, bo dwunastokrotny wzrost. Dlaczego? Ponieważ w roku 1957 POM-y zaczęły występować już w innej roli. Z umacniania i dalszego rozwoju spółdzielni produkcyjnych przeszły, a raczej zaczęły przechodzić na odpłatne remonty i prace we wszystkich gospodarstwach, spełniając rolę usługową w stosunku do całego rolnictwa.

Ten pierwszy krokczek dał dobre rezultaty. W r. 1955 strata kieleckich POM-ów wynosiła 27 mln zł. Rok 1957 przyniósł tylko 7 mln zł strat, a więc o 20 milionów mniej. W r. bieżącym, tj. 1958, dofinansowanie POM przez państwo w woj. kieleckim, jak powiada fachowcy, nie powinno przekroczyć 1,400 tys. zł. Jest więc wyraźna perspektywa wskazująca nadzieję, na to, że POM-y w krótkim czasie, już pod koniec 1959 roku nie będą wykazywać strat.

Niektórzy utrzymują, że pod stawowym dochodem POM powinny być odpłaty z tytułu prac do wykonanych tak w spółdzielniach produkcyjnych, jak i u chłopów indywidualnych. Wydaje się, że na dłuższą metę jest to absolutnie niemożliwe. Przy odpowiednim nasyceniu gospodarstw rolnych maszynami i narzędziami rolniczymi, nikt do

TE DROGĘ TRZEBA ODREZUĆ

Niektórzy narwańscy władcy obecne trudności POM rozumieją rewolucyjnie hasła: zlikwiduj i przebuduj. Można to zrobić jednym podcięciem pióra. Nie ma jednak nic głupszego nad takie rozwiązanie. Narwańscy są w naszym województwie, Chęć zlikwidować zakład naprawy w Radomiu i przekształcić go w placówkę Technicznej Obsługi Samochodów, w Busku POM istnieje od kilku lat. Posiada nowe budynki, dobre warsztaty. Uzbudowało się komuni, aby ten POM przejąć i przekształcić na bazę PKS. Czy naprawdę tak trzeba? Płazów również chce przejąć PKE na bazę remontową. Placówkę w Topoli — ktoś tam — na kwazarnię kapusty i przetwórczość owoców, Górki Kilmontowoskie na... czort wie na co.

Fakty te dowodzą niezbicie, że rzadko potrafimy zachować umiar. Pora, żeby wrzucić nauczyciel chodzący prawidłowo, a nie od ściany do ściany. Czy to znaczy, że w POM-ach wszystko jest cacy? Skądże! Są sprawy, które

BUDZA NIEPOKÓJ

Wystarczy pojechać do POM-u w Brzezinie w powiecie jedrzeńskim, pojechać do podwórza, obejrzeć wszystkie szopy, aby zapewnić sobie humor na kilka dni. Maszyny są porozrzucane, wszystko w nieładzie. Ogólny bałagan! Podobnie jest i w wielu innych ośrodkach. Jakis bestrzaski, lekceważący stosunek do mienia państwowego. Druga sprawa: kierowniczka kadrowa, niewłaściwy brak technicznego wykształcenia.

Na 10 dyrektorów POM, pięciu posiada średnie wykształcenie techniczne, czterech niepełne średnie, a ośmiu tylko 7 klas szkoły podstawowej. Trochę lepiej, ale również niezadowolająco przedstawia się kwestia kierowników eksploatacyjnych, choć tutaj już czterech ma wykształcenie wyższe, a reszta dopiero średnie i podstawowe.

Niemniej lepiej również wygłąda inwestycja na rok bieżący. Wprawdzie ogólna suma jest dość pokątna, bo wynosi 19,648 tys. zł, ale poszczególne pozycje w planie inwestycyjnym budzą zastrzeżenia. Na urządzenia warsztatowe przeznaczono 1,180 tys. zł, a na same przepływy transportowe 4,540 tys. zł. Ledwie milion zł przeznaczono również na maszyny rolnicze, te przystosowane do prac w małych gospodarstwach. Jest tu więc jakas dysproporcja. Dalsze, uparte dążenie do tego, żeby plany produkcyjne wykonywały przy pomocy transportu. Nieporządnie przeznaczono w ramach budownictwa 300 tys. zł na baze paliw w Brzezinie, która może pomieścić 100 tys. litrów paliwa. Taka baza w ogóle nie jest POM-om potrzebna. To samo dotyczy budynku administracyjnego w Grabkach Dutech. Ze jest to tzw. „harem” niewielki pałacik po jakimś tureczku, to wcale nie dowodzi, że POM ma go remontować za 150 tys. zł, bo absolutnie go nie wykorzystają.

główna sprawa — to zaogrodzona w POM-ach kultura. Wiadomo, że traktorysty robią całą masę lewych kursów, że brygadziści, kierownicy eksploatacji, a nawet dyrektorzy POM patrzą na te sprawy przez palce. Jest jeszcze w POM-ach dużo biurokracji (aby np. obliczyć i dmówić traktorzystę, który pracował przy transporcie, kategoriej musi dokonać wielu obliczeń — na która traci przeciętnie 45 minut).

Wszystko to, w sumie, wskazuje, że zmiany należy zacząć od uregulowania tych spraw.

B. ZAPALA

RECESJA I WIEZNIOWIE

Ofiara recesji amerykańskiej padło ostatnio czterdziestu więźniów Sing-Sing. Mieli oni być zwolnieni na „słowo honoru” za dobre prowadzenie się, ale zostali zatrzymani w więzieniu. Nie można było dać nich aniżeli pracy.

O OBNIŻKĘ KOSZTÓW WŁASNYCH

Falizerze pieniędzy w USA zostali również dotknięci recesją. Postanowili bowiem gwałtownie zmniejszyć koszty własne. Zrezygnowali obecnie z wykonywania rycin metodą heliogravii i przeszli na technikę offsetową, która jest o wiele tańsza.

PSYCHOLOGIZOWANIE

W USA mówi się, że recesja może się wydać większą aniżeli jest w rzeczywistości. Powodem tego ma być fakt, że Departament Handlu, który dysponuje maszynami elektronicznymi, już każdego pierwszego podaje liczbę bezrobotnych z poprzedniego miesiąca. Natomiast pracujący o wiele wolniej Departament Pracy ogłasza te dane dopiero dziesiątego. Stąd przeciętnym mieszkańcom USA liczba bezrobotnych może się wydawać o wiele większą aniżeli w rzeczywistości, ponieważ dodają dane ogłoszone przez oba departamenty.

Czy odpowiadająca rzeczywistości liczba ponad 5 milionów bezrobotnych nie jest dostatecznie wysoka, aby zaniepokoić przeciętnego mieszkańca USA?

JAKICH PRZESUNIEĆ

Dziś w województwie kieleckim ze świecą trzeba by szukać człowieka, który byłby w stanie powiedzieć: jakim sprzętem dysponują chłopcy, jak ten sprzęt jest przygotowany do kampanii wiosennej — siewnej, jaka jest jego wartość, jakie są w końcu potrzeby kieleckiej wsi, jeżeli idzie o części zamienne i dalsze zaopatrzenie w maszyny. A w tym wypadku głos decydujący powinien należeć do Okręgowego Zarządu Mechanizacji Rolnictwa, do wszystkich POM-ów, w których pracują w obszarze określonych rejonów. To POM powinien udzielać na pytania wyczerpującej odpowiedzi.

W TYCH PYTANIACH ZAWIERA SIĘ MAŁY PROGRAM DLA POM

W tych pytaniach zawiera się mały program dla POM, a grubsza określają nowe za-



Dzisiaj obchodzimy Międzynarodowy Dzień Solidarności Uczestników Ruchu Oporu

TEATR:
Teatr im. St. Żeromskiego - sobota: „Pierścień wielkiej damy” - godz. 19.15; niedziela: „Stracone zachody miłości” - godz. 19.15; (godz. 18 - przedstawienie tankiety).

KINA:
„Warszawa” - „Bigamista” - film prod. włoskiej.
Początek seansów 8. 12. 15. 19. 21.
„Robotnik” - „Karuzela neoplatńska” - film prod. włoskiej.
Początek seansów: godz. 17. 19. 21; niedziela: godz. 15. 17. 19. 21; niedziela: godz. 11 - zestaw filmów dokumentalnych.
„Satellit” - godz. 18 - program dokumentalny; godz. 19.30 „Tajemnica dziłkiego szczytu” - film prod. polskiej; godz. 19.30 „Ali Baba i 40 rozbójników” - film prod. francuskiej.
Niedziela: godz. 11. 13. 15 i 19 - program składający się z „Prawo wielkiej miłości”.
„Skalka” - „Piękność nocy” - film prod. francuskiej.
Dorwolony od lat 18.
Początek seansów: sobota, o godz. 18 i 20; niedziela o godz. 17 i 19.
Niedziela: godz. 12 - „Matka” - film prod. radzieckiej.
„Skalka” - „Witaj nam Mr. Marshall” - film prod. hiszpańskiej.
Początek seansu o godz. 19.
Fotoplastikon - ul. Sienkiewicza - „Konstantynopol”.

Fotoplastikon - Pl. Partyzantów
„Kraina dawnych Indii”.
„Muzeum Świętokrzyskie” - wystawa rzeźby Z. Kaczora. Wystawa rysunków dziecięcych - czynna od godz. 8 do 19.

APTEKI:
Apteka Społeczna Nr 167 - ul. Sienkiewicza 15.

TELEFONY:
Pogotowie Ratunkowe 09
Straż Pożarna 08
Pogotowie Miłojny 07

SKARZYBSKO

KINA:
„Wolność” - „Stajona Barbara” - film prod. czeskiej.
„Swit” - „Bijły pudel” - film prod. radzieckiej.
„Związkowcy” - „Kapelusz pana Anotata” - film prod. polskiej.

RADOM

TEATR:
Teatr im. St. Żeromskiego - nieczynny.

KINA:
„Baltik” - „Ewa chce spać” - film prod. polskiej.
„Przyjaźń” - „Dzieci, matki i generał” - film prod. R.F.F.
„Hiel” - „Śmiech zabroniony” - film prod. R.F.F.
„Walter” - „O'Canaceiro” - film prod. brazylijskiej.

WYSTAWA I MUZEUM:
Muzeum przy ul. Nowolki - „Wystawa prac malarzów art. Władysława Kurpiela i Józefa Brandta”. Muzeum czynna od godz. 8 do 19.

W salach Domu Esterki: Plac 60-lecia 5 - „Wystawa prac malarzów Stanisława Marka Drożdża”.
W kawiarni Domu Esterki i Teatrnej - „Wystawa prac dyplomantów Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie”.

APTEKI:
Apteka Nr 9 - Plac 60-lecia.
Apteka Nr 12 - Żeromskiego 37.

TELEFONY:
Pogotowie Ratunkowe 09
Straż Pożarna 08
Pogotowie Miłojny 07
Pogotowie Głowe 24-26

OSTROWIEC

KINA:
„Przedwioń” - „Pamiętnik majora Thompsona” - film prod. francuskiej.
„Hutnik” - „Główna ulica” - film prod. hiszpańskiej.
„Zorza” - „Czarna teczka” - film prod. francuskiej.
„Balka” - „Fernand cowboy” - film prod. francuskiej.

APTEKI:
Apteka Nr 76 - Aleja 1-go Maja 2

STARACHOWICE

KINA:
„88” - „Kapitulacja” - film prod. polskiej.
„Robotnik” - „Deszczowy liście” - film prod. polskiej.

APTEKI:
Apteka Nr 78 - czelecie „Mafówka”.

Z okazji Międzynarodowego Dnia Solidarności Uczestników Ruchu Oporu, w Kielcach odbędzie się następujące uroczystości. W dniu 19 bm. o godz. 18 na placu Obrońców Stalingradu zbiórka delegacji stronnictwa politycznych, organizacji społecznych, zakładów pracy, instytucji, młodzieży, wojska, harcersstwa oraz uczestników ruchu oporu. Następnie zebrani przemaszczą na cmentarz partyzancki ulicami: Hipoteczna, Sienkiewicza, Kilińskiego i Ściegieniewicza. Na cmentarzu partyzanckim o godz. 11,45 odbędzie się uroczysty apel poległych.

Wieczorem o godz. 20 w sali WOS-u odbędzie się uroczysta akademii. W części artystycznej wystąpi Reprezentacyjny Zespół KBW z Warszawy (wstęp wolny).

Komitet organizacyjny obchodów Międzynarodowego Dnia Solidarności Uczestników Ruchu Oporu zaprasza społeczeństwo Kielce na uroczystości.

Narada w sprawie wiosennych porządków

Prezydium MRN w Kielcach zawiadamia, że 19 bm o godz. 10 w sali konferencyjnej Prezydium przy ul. Lesnej nr 2, odbędzie się narada przewodniczących Komitetów Blokowych poświęcona wiosennej akcji sanitarnej - porządkowej. Zaproszonych przedstawicieli i zainteresowanych instytucji. Prezydium MRN prosi o punktualne przybycie.

Z naszych ekranów

„Bigamista”
Włoska komedia jest niezawodna. Może dlatego, że wypływa z jakiejś wrodzonej wiochom wesołości i że jeżeli nawet wprowadza sytuacje niecodzienne, czy mało prawdopodobne, to osadza je w niezachwianą pewnością w realnym środowisku, ubarwia charakterystycznymi postaciami i puszcza w ruch prawdziwie wkićmi temple.

W filmie omawianym widz od razu zostaje wciągnięty w sedno sprawy: czy rzeczny urzędnik reklamowy i agent firmy perfumeryjnej jest czy nie jest bigamista? Reż. Emmer wodzi nas za nos dość długo, zanim zagadka zostanie rozwiązana. Ale nie to jest najważniejsze. Twórcy filmu najlepiej bawią się tym, że przestępcy są... solidniejsi od przedstawicieli prawa i dowodzą

Przed sesją MRN

Kielce muszą wygospodarować przeszło 9 mln zł na leki i remonty szkół

Onegdaj w Prezydium MRN w Kielcach odbyło się posiedzenie rozszerzone Prezydium Rady Między In. omówione tam były przygotowania do zbliżającej się sesji Miejskiej Rady Narodowej (odbędzie się ona 24 kwietnia). Jednym z ważniejszych punktów obrad sesji będzie zatwierdzenie korekty budżetu miejskiego na rok 1958. Jego poprzednia wersja zamylała się sumą 113 milionów 931 tys. 500 zł. Obecnie, zgodnie z proponowanymi poprawkami, suma ta wynosi 123 miliony 284 tys. 500 zł.

Różnicę przeszło 9 milionów złotych miasto musi zdobyć własnymi środkami. Warto zainteresować się, jakie dziedzinę naszej gospodarki dostarczą Kielcom tych funduszy. Głównym „dostawcą” będzie tu Wydział Finansowy, który ściśle zalegał podatków obrotowe i dochodowe, urealnił płacone podatki. Przewiduje się m. in. podwyższenie tzw. „ryczałtów” rzemieślniczych dla rzemieślników niektórych branż, jeśli zatrudniają oni siły najemne. Dalej, większe niż planowano uprzednio wpływy mają przekazać wydział handlu (110 tys. zł), zarząd spraw wewnętrznych (80 tys. zł), gospodarka komunalna i mieszkaniowa (60 tys. zł). Ponadto na sumę owych 9 milionów różnicy wpłynie zmniejszenie wydatków kilku wydziałów.

Jak proponują autorzy korekty budżetu uzyskana suma będzie rozdzielona między wydziały: zdrowia, oświaty, rent i pomocy społecznej, i kultury. Najważniejszym odbiorcą uzyskanych sum będzie wydział zdrowia (na samą dopłatę do leków dla ubezpieczonych potrzebuje on ok. 7 milionów zł) i wydział oświaty (337 tysięcy złotych) głównie na remonty szkół. Wydział rent i pomocy społecznej otrzyma 180 tys. zł. Wydział kultury 10 tys. zł.

po referowaniu korekty budżetu rozwinęła się dyskusja. Komisja budżetowa MRN zgłosiła swoje propozycje, których głównym punktem było przesunięcie funduszy na takie cele, jak budowa rurociągów i studzien oraz całkowity remont naziemnej ulicy Sienkiewicza.

Prezydium ustaliło, że pozycje te zostaną umieszczone na pierwszym miejscu w razie wygospodarowania dodatkowych kwot. Jak zdecydowała sesja - przekazywane są w przyszłym tygodniu.

Jak ze smokiem...

Legendaria krakowianka nadszłażerowi swojego smoka pod Wawelem starą i jeszcze jakimiś palącymi substancjami, aby go zgładzić. Nie wiem, co zwinili współczesnym krakowianom niezachętni mieszkańcy Kielce, ale w każdym razie zamiary tych pierwszych w stosunku do ostatnich są co najmniej żłrowiejsze. Ale żarty na bok. Chcę ze szpał „Słowa Ludu” ostrzec wszystkich smakoszów, którzy kupują tzw. „Krakuski” czyli pierściki f-y-m, „Wawel” w Krakowie. Otóż znalazłam w nich niewielki kawałek szkła, który wprawdzie w porę wykryty, nie narobił szkody, ale zepsuł mi apetyt na wszystkie wyroby „Wawela”. O czym komunikuję ze smutkiem. Z. K.

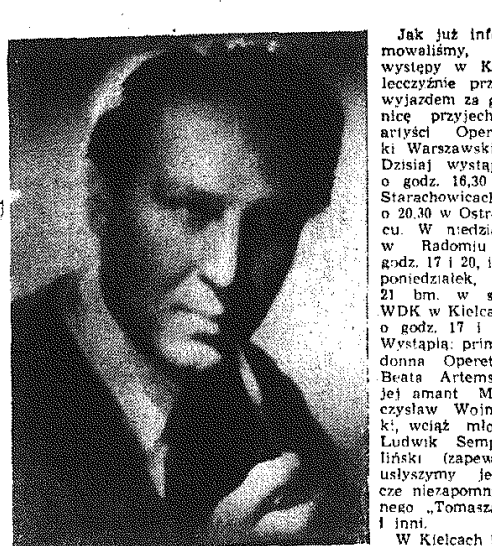
Przewodniczący Prez. WRN Czesław Domagała honorowym prezesem Aeroklubu kieleckiego

Niedawno odbyło się w Kielcach plenarne zebranie Aeroklubu kieleckiego, połączone z wyborami nowych władz. W zebraniu tym uczestniczyli przedstawiciele Wojewódzkiej Rady Narodowej, KW PZPR, Prez MRN, wojsk lotniczych i zakładów pracy. Honorowym prezesem Aeroklubu został wybrany przewodniczący Prez. WRN, Czesław Domagała, prezesem urzędującym Fryderyk Karczewski. Wiceprezesami są: ppłk Skrzeczkowski, i Tadeusz Urbański, prac. KW PZPR.

Sztafeta motorowców radzieckich w Radomiu

Wydział Propagandy Zarządu Wojewódzkiego Ligi Przyjaciół Zolnierza poinformował nas, że w związku z uroczystościami obchodu 15 rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego przedjedzie przez nasze województwo sztafeta trzydziestu motocyklistów radzieckich, z generałem na czele. Dnia 15 maja powitają go radomianie przy Placu Wolności. Zostaną złożone tu wiązki pod Pomnikiem Wdźleźności, po czym sztafeta w asyście motocyklistów LPZ przyjeżdża do Kielce. W godzinach wieczornych odbędzie się akademii wojewódzka. Na drugi dzień rano sztafeta opuści Kielce i uda się do Krakowa. (1)

„Wiosna w Operetce”



Mieczysław Wojnicki

Konkurs na plakat XXVIII Międzynarodowych Targów Poznańskich otwarty

Zarząd Międzynarodowych Targów Poznańskich w porozumieniu z Zarządem Okręgowym Związku Polskich Artystów Plastyków w Poznaniu ogłasza konkurs otwarty na plakat XXVIII Międzynarodowych Targów Poznańskich.

Celem konkursu jest uzyskanie projektu plakatu, który propagować będzie Międzynarodowe Targi w Poznaniu. Prace należy zgłaszać do 12 maja br. w zarządzie Międzynarodowych Targów Poznańskich, Poznań, ul. Głogowska 14, pokój 109. Prace nadane po tym terminie nie będą oceniane. Sąd konkursowy zbierze się 29 czerwca bież. roku.

Dla zwycięzców konkursu przewiduje się następujące nagrody: I nagroda - 5 tys. zł. II nagroda - 4 tys. zł. III nagroda - 2 tys. zł. Ponadto autorzy trzech wyróżnionych projektów otrzymają po 1.000 zł. Sąd konkursowy zastrzega sobie jednak prawo do innego podziału nagród. Za projekt wybrany do druku autor niezależnie od nagrody otrzymuje honorarium według obowiązującego cennika.

Przed ogłoszeniem wyników konkursu projekty udostępnione będą publiczności na specjalnie zorganizowanej wystawie w czasie trwania XXVIII MTP. Wszelkich wyjaśnień związanych z konkursem udziela sekretarz konkursu Stanisław Czajka - Poznań, ul. Głogowska 14, tel. 612-21 codziennie w godzinach od 8 do 9.

Zguby... zguby

Kierowca taksówki Nr 15 znalazł portmonek z pieniędzmi, w której „odczył” nazwisko P. Gęzowski. Portmonek jest do odebrania w zresztowaniu kierowców przy Pl. Ofiarów Starogrodzkiego 1.

Kluczyk do mieszkania znaleziony 16 kwietnia na ul. Głowackiego można odebrać w redakcji.

Zakłady Budowy Przewodów i Armatury W KIELCACH, UL. SKRZETLEWSKA
OGŁASZAJĄ PO RAZ TRZECI W DRODZE -
PRZETARGU publicznego nieograniczonego
SPRZEDAŻ SAMOCHODU OSOBOWEGO
MARKI: MERCEDES, typu V 170

Cena wywoławcza 7.000.- zł. Przetarg odbędzie się w dniu 5 MAJA 1958 r. o godz. 10 w sali konferencyjnej Z.E.P.I.A.

Samochód można oglądać w dniach od 21 do 26 kwietnia br. w godz. od 12 do 14.

Przystępujący do przetargu winni złożyć wadium w wysokości 700.- zł w kasie Zakładów najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg. 543-K

REJONOWE KIEROWNICTWO ROBOT WODNO-MELIORACYJNYCH W BUSKU, UL. ŚWIERCZEWSKIEGO 4
- OGŁASZA -
III przetarg ograniczony
NA SPRZEDAŻ LICYTACYJNĄ -
SAMOCHODU PÓLCIEŻAROWEGO
m-kł CHEVROLET CANADA, typ 15 A - szt. 1

Przetarg wyznaczony jest na dzień 22 KWIEŃNIA 1958 r. o godzinie 10 rano. Cena wywoławcza 12 tysięcy złotych. Uczestników przetargu obowiązuje złożenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie Rejonowego Kierownictwa najpóźniej w przeddzień przetargu. Pojazd można oglądać w dni powszednie od godz. 7 do 15 w tut. Rejonowym Kierownictwie. 545-K

DROBNE OGŁOSZENIA

SPRZEDAŻ parceli 34 morgi w tym 1/4 morga położone na linii kolejowej Kielce - Busko. Stacja Wieszowice. Władomoc: Kielce, ul. Borowa 14. Cegielnia. 16768-G

SPRZEDAŻ samochod osobowy Opel-Olimpia. Kielce, Wesoła 27, m. 2. 16761-G

SPRZEDAŻ ciagnik „Urus” wraz z przyczepą. Stan idealny. Ogł. dać: Kielce, Marszałkowska 27. 16768-G

SPRZEDAŻ motocykl „12” 250, prawie nowy. Kielce, ul. Żytnia 12, m. 5. 16771-G

SPRZEDAŻ domek oraz działki położone w okolicy Radomia. Dojazd autobusem. Władomoc: Radom, ul. Kwiatkowskiego 34. 16269-G

SPRZEDAŻ motocykl w F.M. w dobrym stanie. Władomoc: Radom, Głowackiego 18. 16776-G

ZAMIENTIE mieszkanie: 2 pokoje, kuchnia, wycygi, II piętro, oraz 1 pokój, kuchnia, wycygi i piętro w Skarżysku-Kamiennym, osiedle Miłca, na podobne mieszkanie w Kielcach. Władomoc: Wojewódzki Zarząd Młynowy, Kielce, tel. 34-31. 536-K

SAMOCHEM osobowy DKW, silnik Fiata 1100 - sprzedam. Radom, Słowackiego 20 (Zakład Pogrzebowy). 16758-G

ZAMIENTIE mieszkanie 2 pokoje, komfort w pobliżu dworca na kielce 3 pokoje w Kielcach. Warunki: nie dalej niż 500 m od dworca kolejowego. Władomoc: telefonownie w godzinach od 18 do 20 na Nr 31-71, lub w Biurze Ogłoszeń „Słowa Ludu”. Żeromskiego 5. B. O.



Sobota

PROGRAM I
7.00 Dziennik por. 7.10 Muzyka.
7.45 „Bielka szfeta” 8.00 Wład.
8.05 Przekład prany. 8.30 Muzyka.
8.35 Muzyka i aktualności. 12.04 Wład. 12.25 „Słofce może być czar” wone jak krew” - opowiad. 12.55 Utwory fortep. 13.10 „Na swojej kuli”. 13.30 Utwory skrzypcowe. 13.45 Muzyka. 14.00 Aud. szkol. 14.30 Koncert. 14.50 Wład. 15.15 Od melodii do melodii. 16.00 Z cykła Zw. Radzieckiego. 16.30 Śpiewa Młodzieżowy Chór z Izraela. 16.45 Muz. rozr. 17.00 Dla dzieci - słuchowisko. 17.30 W sobotnim popołudniu. 18.15 Felleton literacki. 18.25 Na wesoła nite. 19.00 Wład. 19.15 Muzyka. 19.30 Koncert. 19.45 Muzyka. 20.30 „Kawaleria pod umiędchem”. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.25 Wład. sport. 21.30 Muz. tan. 22.00 „Wesoły kramik”. 22.15

Niedziela

PROGRAM I
7.00 Dziennik por. 7.10 Muzyka.
8.00 Wład. 8.05 „Radioproblemy”. 8.15 Melodie operowe. 9.00 Wład. 9.05 Krajer: Wianka melodił fil-mowych. 9.30 „Amatorskie zespoły przed mikrofonem”. 9.40 Dla dzieci. 10.00 Aud. dla młodzieży. 10.30 Rad. dla Maszyn. Wojskowy. 11.00 Od melodii do melodii. 11.40 Nie-dzielnie aktualności naukowe. 12.10 Koncert estradowy. 12.45 „Niezapomniane stronie”. 13.15 Gra polska. 13.45 Niedzielną mag. dla wsi. 14.00 Polak ma! iud. 14.30 Z rytmów miasteczka”. 15.00 Z cykła Zw. Radzieckiego. 15.30 W nie-dzielne popołudnie. 15.45 Koncert chopinowski. 16.30 Słuchowisko literackie. 17.30 Muz. tan. 18.00 ze świata. 18.25 Wład. sport. 18.30 Muz. tan. 22.00 „Wesoły kramik”. 22.15

SŁOWO LUDU - organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Kielcach Wydawca: Wydawnictwo Prasowe „Słowo Ludu” Redakcja: Kolegium. Adres redakcji: Kielce, ul. Żeromskiego 5. Telefon redakcji: redaktor naczelny 24-80; sekretarz redakcji 25-47; dział miejski 43-45. Redaktor techniczny i redakcja nocna 24-83. Oddział w Radomiu, ul. Władysława 7 - tel. 37-38. Oddział w Ostrowcu, ul. Czysta 10 - telef. 324. Administracja i dział finansowy: Kielce, Żeromskiego 5, tel. 24-82. Biuro reklam i ogłoszeń: Kielce, Żeromskiego 5, tel. 48-58. Ceny ogłoszeń: ogłoszenia drobne 2 złote za słowo. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmowane są w terminie do dnia 15-go miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty - przez: urzędy pocztowe, listownice oraz oddziały i delegatury „Ruch”. Można również zamówić prenumeratę, dokonując wpłaty na konto PKO Nr 14-613774 - Przedsiębiorstwo Uposażenia Prasy i Książki „Ruch” w Kielcach, ul. M. Buczyński. Cena prenumeraty: miesięcznej 10, kwartalnej 30, półrocznej 50, rocznej 100. Cena prenumeraty za granicę jest o 40% droższa od ceny podanej wyżej. Przedpłaty na tę prenumeratę przyjmuje na okresy kwartalne, półroczne i roczne - Przedsiębiorstwo Kniptarstwa Wydawnicze i Zagranicznych „Ruch” w Warszawie, ul. Włczyca 48 za pośrednictwem PKO konto Nr 1-6-10024. Exemplaże zdeaktualizowane można nabywać w sklepie przy ul. Władysława 16 w Warszawie. Zamówienia spoza Warszawy należy kierować do Centrali Kniptarstwa Prasy i Wydawnictw „Ruch” w Warszawie, ul. Srebrna 12. Druk: Drukarnia RSW „Prasa”. Kielce, ul. Śenna 3 tel. 27-13.